## ….O ŚW. FRANCISZKU Z ASYŻU

Franciszek urodził się w 1182 roku jako syn Pietra di Bernardone i Giovanny Pica.
Na chrzcie, tak jak chciała matka, nadano mu imię Giovanni, zmienione później na wyraźne życzenie ojca.
Od matki, pochodzącej z Prowansji, Franciszek nauczył się języka prowansalskiego, starofrancuskiego dialektu trubadurów, czyli średniowiecznych poetów, w którym komponował wiersze, stając nawet na czele grupy młodych poetów z Asyżu. Wyraźny wpływ poezji starofrancuskiej jest widoczny również w Pieśni słonecznej.
W wieku 23 lat Franciszek został oskarżony o kradzież: zabrał bez pozwolenia cenne sukno ze składu ojca, bogatego sukiennika, aby za uzyskane ze sprzedaży pieniądze odnowić zrujnowany kościółek w pobliskim San Damiano. To w trakcie przesłuchania przed sądem biskupim w Asyżu Franciszek ogłosił pragnienie natychmiastowego pójścia za Chrystusem i tam, przed zgromadzonym tłumem pozbył się wszystkiego, co łączyło go z dawnym życiem: pieniędzy, kosztowności….
Franciszek został ogłoszony świętym 16 lipca 1228, czyli dwa lata po śmierci, a dzień później rozpoczęto w Asyżu budowę Bazyliki jemu poświęconej, którą ukończono w maju 1230 roku, cztery lata po śmierci Franciszka.
Pieśń słoneczna to w oryginale Cantico delle Creature, czyli Psalm Wszystkich Stworzeń, napisana przez Franciszka dwa lata przed śmiercią, jest jednym z najstarszych włoskich tekstów literackich oraz pierwszym wierszem o charakterze religijnym, napisanym w tym języku. Cantico został napisany w dialekcie umbryjskim, czyli w języku regionu Umbria, gdzie święty się urodził.

*J.J.*

## CYTAT NA DZIŚ

Jeśli kochasz, będziesz kochany.
Jeśli służysz, będą ci służyli.
Jeżeli się obawiasz, będą się Ciebie obawiać.

*św. Franciszek*

**WSPÓLNOTA Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku**
Wydawca: Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej
Redagują: ks. P. Wenzel, J. i K. Grębowicz, A. Nowak (red. naczelny - nadam@interia.pl), J. Wodarska, W. Kostorz. M. Pelak
Redakcja: ul. Wyzwolenia 215, 41-710 Ruda Śląska, tel. 32 242 05 43, email: wspolnotawirek@gmail.com,

WWW.BOBOLA.INFO ISSN 1505 - 4780

# WSPÓLNOTA

Pismo Parafii św. Andrzeja Boboli w Rudzie Śląskiej - Wirku

UKAZUJE SIĘ OD 16 PAŹDZIERNIKA 1994 R. 29.IX.2019 - 6.X.2019 Nr 30/2019 (1080)

## GDZIE SIĘ PODZIAŁY SANDAŁY?

Rozpoczęcie nowego roku szkolnego – a co za tym idzie również formacyjnego – już za nami. Ponownie uczniowie niechętnie budzą się w poniedziałkowe poranki, a z utęsknieniem wyczekują piątkowych wieczorów. A piątek 13 września okazał się w tym roku szczególnie szczęśliwy.
O godzinie siedemnastej na parkingu przed kościołem zebrało się dwadzieścioro pięcioro śmiałków z walizkami lub wypchanymi po brzegi plecakami. A cóż w tych bagażach można było znaleźć! Buty do wspinaczki górskiej, cały komplet ubrań przeciwdeszczowych, słodycze, śpiwór, Pismo Święte…
Ten weekend młodzież wraz z księdzem Wojtkiem spędziła na wspólnym wyjeździe do Brennej, gdzie chciała bliżej się poznać, wspólnie harcując, ale też spędzić czas po Bożemu. Na wyprawie znaleźć można było zarówno oazowych weteranów, jak i nowicjuszy chcących zobaczyć, czym ta oaza tak właściwie jest.
Wyjazd pod hasłem „Zdejmij sandały" pozwolił nam znaleźć się bliżej Boga dzięki codziennej Eucharystii, modlitwie czy spotkaniom w grupach, na których rozmawialiśmy o poszukiwaniu skarbów i idealnych wojownikach! Doszliśmy do wniosku, że to my jesteśmy skarbem Boga, wystarczy dać Mu się znaleźć! Ponadto Bóg do swoich planów nie powołuje uzdolnionych, a uzdalnia powołanych – tak jak Bóg uzdolnił Mojżesza, tak i nas powołuje.
Wspaniałe Pani Ewelina oraz Pani Renata zadbały o to, aby brzuchy dzielnych odkrywców nie burczały. Co rusz częstowały ich łakociami tak dobrymi, że nikt nie mógł się im oprzeć.
Wspólnie spędzony czas zaowocował

wzrostem duchowym, ale też nowymi przyjaźniami i wspaniałymi wspomnieniami. Gdy ksiądz Wojtek przedstawił plan ostatniego dnia, łącznie z punktem „pakowanie", wszyscy zaprotestowali, chcąc zostać w Brennej jeszcze parę tygodni.
Był to dla nas wszystkich niezapomniany czas i mamy nadzieję na rychłą powtórkę! A póki co mówimy wszystkim – do zobaczenia w piątek o 18.30!

*Agnieszka Budzisz*

# BÓG MA DLA NAS CUDOWNY PLAN!

16 października minie 25 lat od ukazania się pierwszego numeru „Wspólnoty”. Chcemy na naszych łamach przypomnieć najpiękniejsze chwile z życia naszej parafii. W pierwszym po wakacjach numerze

poprosiliśmy Was o wspomnienia z wakacji. Dziękujemy za teksty o przygodzie na kajakach i Sanktuarium Św. Andrzeja Boboli. Dziś przypominamy jeden „historyczny” tekst, nadesłany do Redakcji dokładnie 10 lat temu. Nic nie stracił na aktualności!

**Dla tych chwil warto żyć!**

Wakacje to okres wyjazdów, zmian w życiu, poznawania nowych ludzi a także innych kultur i obyczajów. To czas na to, by znów troszkę zgłębić tajemnicę piękna naszej różnorodności. Piękna, bo każdy z nas jest inny. Po pewnym czasie jednak doszukałam się w tym wszystkim bardzo wyraźnego działania Boga. Dostrzegłam to, że mam wolną wolę ale On i tak prowadzi moje życie według swojego planu. Czasem wystarczy popatrzeć na morze, poczuć powiew wiatru na twarzy czy ciepło słońca, by zrozumieć, że właśnie dla tych chwil warto żyć. Tak było podczas pięknych chwil na Chorwacji ;-) Żyjemy w czasach gdy świat stał się taki malutki. Dlatego warto dążyć do poznania tego, co wokół nas. Bo On to stworzył wszystko dla nas. Podczas pobytu w Anglii miałam okazję uczestniczyć kilkakrotnie we Mszy Świętej prowadzonej w języku polskim. To było niesamowite przeżycie. Polacy na emigracji łączą się i szukają w Bogu oparcia i pomocy, którą wciąż otrzymują. Powstała tam również grupa osób która dba o oprawę Mszy, śpiewy. Pamiętajmy o nich w modlitwie. Kiedyś przeczytałam, że Bóg ma dla nas o wiele piękniejszy plan niż my sami. I tego się trzymam.

*Marta*

# MARYJO PEŁNA ŁASKI

Wiele razy we „Wspólnocie” korzystaliśmy z pięknego zbioru, który przez długie lata swojego duszpasterstwa w naszej parafii zebrał ks. Ryszard Kirstein (dla przypomnienia – był u nas proboszczem od 8 września 1959 do 28 sierpnia 1993). Tak Ksiądz Proboszcz Ryszard napisał we wstępie do antologii: „Zbiór uwzględnia wiersze, ich fragmenty, pieśni nawiązujące do okresów liturgicznych, niektórych niedziel, świąt religijnych i narodowych, tygodni oraz pór roku. Zebrane zostały z różnych starszych antologii, modlitewników, tygodników i luźnych przyniszczonych kartek - stronnic, co utrudnia poznanie autorów niektórych wierszy. Zbiór może posłużyć jako dowolna pomoc w katechizacji”. I z tego zbioru – dziś – o Maryi, znana pewnie wielu z nas piosenka:

**JAK PACIORKI RÓŻAŃCA**

Jak paciorki różańca przesuwają się chwile, nasze smutki radości i blaski.
A Ty Bogu je zanieś, połączone w różaniec,
Święta Panno Maryjo, pełna łaski!

My także mamy małe zwiastowanie.
My też czekamy Twego nawiedzenia.
My też Jezusa z drżeniem serc szukamy.
W tajemnicach radosnych módl się za nami!
Ty też płakałaś i doznałaś trwogi,

I jak nikt poznałaś nasze ludzkie drogi.
Gdy nas mrok otoczy, nie jesteśmy sami.
W tajemnicach bolesnych módl się za nami!
My także mamy swą Ojczyznę w niebie.

Tam w pełnym blasku zobaczymy Ciebie.
Tam w pełnym słońcu wszyscy się spotkamy,
W tajemnicach chwalebnych módl się za nami!

*s. Magdalena N.*

# MODLITWA O DOBRY HUMOR

Panie,
daj mi dobre trawienie
i także coś do przetrawienia.
Daj mi zdrowie ciała
i pogodę ducha,
bym mógł je zachować.
Panie, daj mi prosty umysł,
bym umiał gromadzić skarby
ze wszystkiego, co dobre,
i abym się nie przerażał
na widok zła,
ale raczej bym potrafił
wszystko dobrze zrozumieć.
Daj mi takiego ducha,
który by nie znał znużenia,
szemrania, wzdychania, skargi,
i nie pozwól, bym się zbytnio
zadręczał tą rzeczą tak zawadzającą,
która się nazywa moim "ja".
Panie, daj mi poczucie dobrego humoru.
Udziel mi łaski rozumienia żartów,
abym potrafił odkryć w życiu odrobinę radości i mógł sprawiać radość innym.

*św. Tomasz Morus*
*(tę modlitwę odmawia codziennie Papież Franciszek)*